



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 20 kwietnia 2018 r.

Pozycja 57

POSTANOWIENIE z dnia 8 września 2017 r. Sygn. akt Ts 225/16

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Zbigniew Jędrzejewski,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej B. P. w sprawie zgodności:

art. 424¹ § 1 oraz art. 424⁵ § 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2016 r. poz. 1822, ze zm.) z art. 2, art. 45 ust. 1 oraz art. 77 ust. 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

odmówić nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 27 października 2016 r. (data nadania) B.P. (dalej: skarżący) zakwestionował zgodność art. 424¹ § 1 oraz art. 424⁵ § 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2016 r. poz. 1822, ze zm.; dalej: k.p.c.) w zakresie, w jakim „(...) przepisy te ograniczają możliwość wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia tylko do sytuacji, w której przez jego wydanie stronie została wyrządzona szkoda, rozumiane jako realne wystąpienie tej szkody na etapie wnoszenia skargi, nie przyznając natomiast żadnej ochrony w sytuacji, gdy wobec strony szkoda realnie jeszcze nie wystąpiła, pomimo tego, że już na etapie wydania wyroku i wnoszenia skargi wiadome jest, że szkoda wystąpi w przyszłości, znany jest jej rodzaj i rozmiar oraz związek przyczynowy pomiędzy wydanym wyrokiem a jej wystąpieniem (...)” z art. 2, art. 45 ust. 1 oraz art. 77 ust. 1 i 2 Konstytucji.

Skarga konstytucyjna została wniesiona na tle następującego stanu faktycznego. Skarżący zawarł umowę o dofinansowanie projektu z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Warszawie (dalej: ARiMR). Prawo do zwrotu przyznanej skarżącemu dotacji było przedmiotem postępowania sądowego zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie (dalej: Sąd Apelacyjny) z maja 2014 r. (sygn. akt). Sąd Apelacyjny postanowieniem z czerwca 2015 r. sprostował wyrok z maja 2014 r. w ten sposób, że do kwoty należnego od skarżącego zwrotu dotacji dodano wyrażenie „wraz z odsetkami”.

Skarżący wniósł skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego z maja 2014 r. (sygn. akt). Podniósł, że Sąd Apelacyjny, dokonując

sprostowania, zmienił merytoryczne rozstrzygnięcie. Sąd Najwyższy postanowieniem z czerwca 2016 r. (sygn. akt), doręczonym pełnomocnikowi skarżącego 28 lipca 2016 r., odrzucił skargę, wskazując, że skarżący nie uprawdopodobnił, by skarżone orzeczenie spowodowało szkodę. Argument polegający na dowodzeniu możliwości poniesienia szkody w przyszłości w postaci konieczności zapłaty odsetek, uznał za dowód na to, że szkoda jeszcze nie nastąpiła.

Skarżący kwestionuje zgodność art. 424¹ § 1 oraz art. 424⁵ § 1 pkt 4 k.p.c. z zasadą demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji), prawem do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji), a także prawem do wynagrodzenia szkody oraz zakazem ograniczania drogi sądowej dochodzenia naruszonych praw (art. 77 ust. 1 i 2 Konstytucji). Zdaniem skarżącego przyjęta przez ustawodawcę konstrukcja skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku wyklucza możliwość naprawienia szkody, która nie nastąpiła w chwili wnoszenia tego środka prawnego, ale której wystąpienie i rozmiar są – w ocenie skarżącego – pewne. W jego przekonaniu zaskarżone przepisy pozbawiają ochrony prawnej podmioty będące w sytuacji, w której „(...) szkoda realnie nie wystąpiła, ale wiadomo, że wystąpi w przyszłości.” Skarżący podkreśla, że prowadzi to do ograniczenia jego prawa do sądu w aspekcie prawa do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej i różnicuje sytuację procesową jednostki z uwagi na wymóg realnego wystąpienia szkody.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Na podstawie art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 13 grudnia 2016 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym oraz ustawę o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego (Dz. U. poz. 2074) do postępowań przed Trybunałem wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym stosuje się przepisy tej ustawy. Skoro postępowanie zainicjowane skargą skarżącej nie zostało zakończone do dnia 3 stycznia 2017 r., tj. dnia wejścia w życie ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072; dalej: u.o.t.p. TK), to zarówno wstępne, jak i merytoryczne rozpoznanie tej skargi określają przepisy u.o.t.p. TK.

Przedmiotem zaskarżenia skarżący uczynił art. 424¹ § 1 k.p.c., zgodnie z którym można żądać stwierdzenia niezgodności z prawem prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, jeżeli przez jego wydanie stronie została wyrządzona szkoda, a zmiana lub uchylenie tego wyroku w drodze przysługujących stronie środków prawnych nie było i nie jest możliwe oraz art. 424⁵ § 1 pkt 4 k.p.c., w myśl którego skarga powinna zawierać uprawdopodobnienie wyrządzenia szkody, spowodowanej przez wydanie wyroku, którego skarga dotyczy.

Zdaniem skarżącego zaskarżone przepisy niezgodnie z ustawą zasadniczą kształtują sytuację prawną podmiotu, któremu w chwili rozpoznawania skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku nie została wyrządzona szkoda, ale jej nastąpienie jest – w jego ocenie – pewne, znany jest charakter oraz rozmiar szkody, która wystąpi w przyszłości, a związek przyczynowy tej szkody z wydanym orzeczeniem nie budzi wątpliwości.

Trybunał stwierdza, że zasadniczym powodem odmowy nadania dalszego biegu rozpatrywanej skardze jest oczywista bezzasadność sformułowanych w niej zarzutów.

Trybunał przypomina, że celem skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, w przeciwieństwie do skargi kasacyjnej oraz skargi o wznowienie postępowania, nie jest wzruszenie prawomocnego orzeczenia. Skarga nie stanowi kontynuacji postępowania zakończonego kwestionowanym wyrokiem i nie może być postrzegana jako kolejna instancja sądowa. Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest swoistym środkiem kontroli, ale przede wszystkim instrumentem prawnym warunkującym możliwość dochodzenia odszkodowania od Skarbu Państwa za wydanie orze-

czenia niezgodnego z prawem. Postępowanie inicjowane wniesieniem tej skargi, sytuuje się pomiędzy prawomocnie zakończonym postępowaniem, a nowym postępowaniem, które będzie się ewentualnie toczyć między jedną ze stron pierwotnego postępowania a Skarbem Państwa o odszkodowanie. Postępowanie to nie dotyczy zatem zasadności roszczeń dochodzonych w postępowaniu sądowym zakończonym kwestionowanym orzeczeniem. Celem skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest ustalenie deliktowej odpowiedzialności Państwa za niezgodne z prawem działanie władzy publicznej (zob. wyrok TK z 27 września 2012 r., sygn. SK 4/11, OTK ZU nr 8/A/2012, poz. 97). Poszkodowany musi uzyskać tzw. prejudykat stwierdzający niezgodność z prawem wydanego wobec niego prawomocnego orzeczenia, aby na podstawie art. 417¹ § 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. 2017 r. poz. 459, ze zm.; dalej: k.c.) uzyskać odszkodowanie od Skarbu Państwa (zob. postanowienie TK z 13 marca 2015 r., sygn. Ts 310/14, OTK ZU B/2016, poz. 312).

Biorąc powyższe pod uwagę, Trybunał w pierwszej kolejności podkreśla, że skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem nie wprowadza odstępstw od reguł ogólnych dotyczących obowiązku odszkodowawczego wynikającego z Kodeksu cywilnego (zob. postanowienie TK z 1 września 2010 r., sygn. Ts 165/08, OTK ZU nr II/B/2014, poz. 766). Zaistnienie tej odpowiedzialności warunkowane jest zatem wydaniem niezgodnego z prawem orzeczenia, które wywołało szkodę, a między wydaniem orzeczenia a szkodą istnieje związek przyczynowy. Jedną z przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej jest zatem wystąpienie szkody. Brak jest przy tym podstaw, by pojęciu szkody użytemu w zakwestionowanych przepisach nadać inne znaczenie niż wynikające z art. 361 Kodeksu cywilnego (zob. postanowienie TK z 20 października 2011 r., sygn. Ts 132/10, OTK ZU nr 6/B/2011, poz. 442). W konsekwencji należy przyjąć, że chodzi o każdy uszczerbek w prawnie chronionych dobrach danego podmiotu, zarówno o charakterze majątkowym, jak i niemajątkowym (zob. m.in. postanowienie TK z 4 grudnia 2001 r., sygn. SK 18/00, OTK ZU nr 8/2001, poz. 256). Zakresem szkody nie jest objęta – wbrew stanowisku skarżącego – szkoda przyszła, tj. uszczerbki, których w chwili wyrokowania poszkodowany nie doznał. Trybunał podziela stanowisko Sądu Najwyższego, że uszczerbki te nie są objęte obowiązkiem odszkodowawczym, gdyż obowiązek naprawienia szkody nie jest związany ze stanem zagrożenia, ale dopiero z zaistnieniem szkody (zamiast wielu zob. wyrok Sądu Najwyższego Izba Cywilna z 25 lutego 2016 r., sygn. akt III CSK 85/15, Legalis nr 1460992).

W świetle powyższych uwag zarzuty skarżącego opierające się na założeniu, że skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia powinna być środkiem pozwalającym na kompensację szkód przyszłych, Trybunał ocenił jako bezzasadne.

Skarżący postuluje także, by skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia stanowiła środek przeciwdziałania powstaniu szkody w związku z wydaniem niezgodnego z prawem prawomocnego orzeczenia. Trybunał wyjaśnia zatem, że w postępowaniu przed Sądem Najwyższym zainicjowanym wniesieniem skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia badaniu podlega jedynie to, czy orzeczenie zostało wydane z naruszeniem prawa, a nie wysokość szkody. Nałożenie zaś na skarżącego na podstawie art. 424⁵ § 1 pkt 4 k.p.c. obowiązku uprawdopodobnienia wystąpienia szkody stanowi element ekonomiki procesowej. Trybunał podkreśla, że jeżeli z przedstawionych przez skarżącego w skardze o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia okoliczności wynika, że nie poniósł on szkody, badanie zgodności z prawem prawomocnego orzeczenia pozbawione jest sensu, ponieważ ewentualne późniejsze powództwo o naprawienie szkody przez Skarb Państwa podlegałoby w takiej sytuacji oddaleniu (zob. postanowienie TK z 26 maja 2009 r., sygn. Ts 119/07, OTK ZU nr II/B/2014, poz. 735). Innymi słowy, wbrew przekonaniu skarżącego skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem nigdy nie spełnia roli środka prewencyjnego, chroniącego skarżącego przed powstaniem szkody.

Istotą postępowania ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest uzyskanie tzw. prejudykatu pozwalającego na dochodzenie w nowym, odrębnym postępowaniu naprawienia powstałej szkody, przy czym przyjęta konstrukcja zakłada – zgodnie z regułami odpowiedzialności odszkodowawczej – kompensację zaistniałych uszczerbków. Tym samym, nawet gdyby uznać za uzasadnione stanowisko skarżącego, zmierzające *de facto* do wyłączenia wystąpienia szkody jako warunku skuteczności skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, to nie doprowadziłoby to do pożądanego przez skarżącego stanu możliwości przeciwdziałania powstaniu tej szkody. By dochodzić odpowiedzialności Skarbu Państwa za delikt w postaci wydania niezgodnego z prawem orzeczenia, skarżący musi ponieść szkodę. Zarzuty skarżącego są zatem oczywiście bezzasadne, co potwierdza konieczność odmowy wszczęcia merytorycznej kontroli rozpatrywanej skargi.

Trybunał podkreśla także, że z ostatecznym orzeczeniem wiąże się domniemanie jego zgodności z prawem, zaś zasada stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych jest ważnym elementem prawa do sądu i ma istotne znaczenie z punktu widzenia realizacji konstytucyjnych zasad bezpieczeństwa prawnego i pewności prawa. Trybunał w swym orzecznictwie wielokrotnie dostrzegał szczególny charakter dochodzenia prawa do wynagrodzenia za szkody powstałe w związku z naruszeniami prawa przez organy władzy jurysdykcyjnej, wskazując na konieczność stworzenia mechanizmów umożliwiających ich kompensację. Jednocześnie wyjaśniał, że przyjęte rozwiązania muszą uwzględniać takie wartości jak ochrona zaufania jednostki do państwa i prawa, pewność prawa i bezpieczeństwo prawne. Zdaniem Trybunału, dochodzenie szkód wyrządzonych przez prawomocne orzeczenie, nawet jeżeli nie prowadzi do jego uchylenia, zawsze podważa w pewien sposób autorytet władzy sądowniczej. Staje także w sprzeczności z zasadą stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych, która jest ważnym elementem prawa do sądu (zob. wyrok TK z 1 kwietnia 2008 r., sygn. SK 77/06, OTK ZU nr 3/A/2008, poz. 39). Wbrew zatem twierdzeniom skarżącego skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem służy umocnieniu bezpieczeństwa prawnego, co czyni bezzasadnymi formułowane przez niego zarzuty.

Konkludując, podniesione w badanej skardze zarzuty cechuje oczywista bezzasadność, co zgodnie z art. 61 ust. 4 pkt 3 stanowi samoistną podstawę odmowy nadania skardze dalszego biegu.

Na marginesie Trybunał zauważa, że istota zarzutów skarżącego opiera się na założeniu, iż skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia powinna być środkiem umożliwiającym przeciwdziałanie powstaniu szkody w wyniku wydania niezgodnego z prawem prawomocnego orzeczenia. Trybunał stwierdza, że skarżący domaga się ustanowienia *de facto* nowego, odmiennego środka prawnego. Jest to postulat *de lege ferenda*, którego ocena pozostaje poza kognicją Trybunału.

Trybunał Konstytucyjny przypomina ponadto, że – jak wynika z utrwalonego orzecznictwa konstytucyjnego – art. 2 Konstytucji nie może stanowić samodzielnego wzorca kontroli w postępowaniu inicjowanym wniesieniem skargi konstytucyjnej (zob. np. postanowienia TK z: 24 października 2001 r., sygn. SK 10/01, OTK ZU nr 7/2001, poz. 225; 20 lutego 2008 r., sygn. SK 27/07, OTK ZU nr 1/A/2008, poz. 22 oraz wyrok TK z 13 stycznia 2004 r., SK 10/03, OTK ZU nr 1/A/2004, poz. 2). Może być on powoływany jako wzorzec kontroli w postępowaniu skargowym tylko wówczas, gdy zostanie odniesiony do treści innych norm konstytucyjnych chroniących poszczególne wolności i prawa naruszone regulacją kwestionowaną w skardze konstytucyjnej (zob. np. postanowienie TK z 3 marca 2002 r., sygn. Ts 108/01, OTK ZU nr 2/B/2002, poz. 138 i tam cytowane orzecznictwo). Skarżący uczynił zaś samodzielną podstawą złożonej skargi art. 2 Konstytucji i wywodzoną z niego zasadę demokratycznego państwa prawnego.

Z tych przyczyn Trybunał Konstytucyjny postanowił jak w sentencji.